



Cecylian Niezgoda

Click to read the full
content on
issuu.com

ŚWIĘTY ANTONI Z PADWY



ŚWIĘTY ANTONI Z PADWY

Cecylian Niezgoda

ŚWIĘTY ANTONI Z PADWY

Bratni Zew
Wydawnictwo
Franciszkanów



© 2019 by Wydawnictwo Franciszkanów BRATNI ZEW spółka z o.o.

ISBN 978-83-7485-343-9 oprawa miękka

ISBN 978-83-7485-345-3 oprawa twarda

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Książka ani żadna jej część nie może być przedrukowywana, ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czy powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie, ani odczytywana w środkach publicznego przekazu bez pisemnej zgody wydawcy.

Redakcja i korekta
Karolina Kalinowska

Na okładce
Św. Antoni Padewski z Dzieciątkiem (XVII w.)
mal. Mateusz Bertowicz
Kościół Stygmatów św. Franciszka w Warszawie
fot. Andrzej Zając OFMConv

Imprimi potest
L. dz. 261/2019, Kraków, 28 maja 2019
Mariusz Koziół OFMConv
wikariusz prowincji



Wydawnictwo Franciszkanów
BRATNI ZEW spółka z o.o.
ul. Hetmana Żółkiewskiego 14, 31-539 Kraków
tel. 12 428 32 40
www.bratnizew.pl

Spis treści

Rozdział 1

W domu rodzinnym i w zakonie augustianów	7
1. Epoka przemian społecznych i religijnych	7
2. Ojczyzna – Portugalia	12
3. Dom rodzinny	16
4. Data urodzenia i wstąpienie do klasztoru	23
5. W Zakonie Kanoników Regularnych	25
6. Święcenia kapłańskie w Koimbrze	31
7. Spotkanie z męczennikami	35
8. Przemiana Fernanda w Antoniego	38

Rozdział 2

W Zakonie Braci Mniejszych św. Franciszka z Asyżu	45
1. Wyprawa misyjna do Maroka	45
2. Sycylia – nowa ojczyzna	51
3. Udział w kapitule namiotów	53
4. Oaza na Monte Paolo	57
5. Zaskakujące odkrycie w Forli	60
6. Kaznodzieja wędrowny – młot na heretyków	63
7. Pierwszy nauczyciel w zakonie minorytów	67
8. Opat Tomasz Gallo i brat Antoni	71
9. We Francji – kaznodzieja, nauczyciel, przełożony ...	75
10. Cudowne zdarzenia we Francji	78
11. Szczyt działalności – prowincjał Romandioli	84

12. Sługa i apostoł w podróży	87
13. W Rzymie i w Asyżu – rok 1228	90
14. W Asyżu i w Rzymie – rok 1230	93

Rozdział 3

W Padwie, mieście wybranym i ukochanym	97
1. Padwa – miasto ukochane	97
2. Wielki apostoł Padwy	100
3. Pokutnicy św. Antoniego – Colombini	104
4. W obronie uciśnionych – walka z lichwą	106
5. obrońca więźniów politycznych	108
6. Osoby bliskie św. Antoniemu w Padwie	111
7. W Camposampiero – u hrabiego Tiso	114
8. „Umarł już święty Ojciec!”	117

Rozdział 4

Chociaż umarł, to jednak pozostał z nami	121
1. Walka o ciało – triumfalny pogrzeb	121
2. Droga na ołtarze – kanonizacja	124
3. Budowa bazyliki <i>Il Santo</i>	127
4. Bogata i zmienna historia	130
5. Mauzoleum św. Antoniego dziś	133
6. Święty Stanisław u św. Antoniego	137

Rozdział 1

W domu rodzinnym i w zakonie augustianów

1. Epoka przemian społecznych i religijnych

Okolo 60 milionów mieszkańców zaludniało Europę na początku XIII wieku. Ludy południa i północy – czyli, jak mówiono, przed i za Alpami – czuły się coraz bardziej uczestnikami tej samej kultury chrześcijańskiej, broniąc jej przed wewnętrznym rozbiciem przez herezję i przed inwazją arabskiego islamu od zewnątrz. Centrum europejskiej kultury chrześcijańskiej stanowił uniwersytet w Paryżu, gdzie uczyli najtężsi ówczesni myśliciele z Francji, Anglii, Niemiec i z Italii. Natomiast siedzibą kultury arabskiej był Bagdad, olbrzymia na owe czasy, dwumilionowa metropolia. Stary kontynent Europy był wprawdzie politycznie podzielony, ale mimo to stanowił substancjalną jedność, wytwarzaną i podtrzymywaną przez gospodarkę i handel, kulturę i naukę, religię i duchowość chrześcijańską.

Był to czas wielorakich przemian. Przede wszystkim, obok starych struktur feudalnych, powstawały nowe formy życia społecznego – demokracje miejskie. Rozwój produkcji rolniczej na wsi i rzemieślniczej w mieście wzmagał wymianę towarów i handel, co przyczyniało się do rozrostu miast. Ich prężny rozwój sprawił, że z powodzeniem zaczęły one konkurować ze starą

władzą panów świeckich i kościelnych; wyłamując się spod ich władania, tworzyły nowe formy samorządowe.

Spółeczność miejska była zorganizowana w korporacje rzemieślnicze i związki zawodowe. Organizacje te regulowały produkcję, ręczyły za jakość wyrobów i ustalały ceny. Kierowane przez mistrzów cechowych „sklepy” były zarazem miejscami pracy i zamieszkania dla rzemieślników, szkołami zawodowymi i warsztatami produkcyjnymi – nade wszystko zaś punktami spotkań wszystkich czterech klas społecznych w mieście: bardziej lub mniej upadłej szlachty; obywateli miejskich – kupców, bankierów, lekarzy, notariuszy; rzemieślników i drobnych handlarzy; wreszcie plebsu, tworzonego przez imigrantów ze wsi, robotników dniówkowych i wyrobników.

Życie obfitowało w małe, codzienne konflikty i walki dużo większej wagi – a na najwyższym szczeblu polityki europejskiej ciągnęło się ze zmiennym szczęściem zmaganie papieżstwa z cesarstwem, stronnictwa gwelfów z partią gibelinów. Poniesiona w roku 1214 klęska cesarza Ottona IV pod Bouvines umożliwiła dominację papieża. Jako głowa Kościoła nie tylko mianował on biskupów i rządził zakonami, lecz także dawał dyrektywy rządzącym państwami, a następnie wysyłał legatów, którzy egzekwowali ich wykonanie; kontrolował też europejskie uniwersytety. „Ja zostałem postawiony przez Boga na czele ludów i królów. Nic z tego, co się dzieje w świecie, nie powinno ująć uwagi i władzy papieża” – powiedział Innocenty III w chwili intronizacji. Uważając się za człowieka-opatrzność, poddał swej kontroli Państwo Kościelne – Italię środkową, a następnie rozciągnął seniorat feudalny na Italię południową. Jako papież odbierał przysięgę wierności od wielu władców europejskich. Osiągnął triumf teokracji, który celebrował na Soborze Laterańskim IV w roku 1215.

Tymczasem z przeciwnej strony wyrastał *stupor mundi* – zdumienie świata, Fryderyk II. Obdarzony równie wielkimi zale-

tami, co wadami, piękny i wykształcony, przebiegły i ambitny, potężny cesarz wyrósł na Sycylii, pod opieką Kościoła. Początkowo też stwarzał wrażenie uległego względem polityki papieskiej i chętnego do wypełniania planów głowy Kościoła, nic więc dziwnego, że Honoriusz III ukoronował go na cesarza w 1220 roku. Zasiadłszy jednak na cesarskim tronie, Fryderyk wnet stał się przeciwnikiem twardym i groźnym. Zniósł przywileje duchownych i kazał im płacić podatki. Stopniowo rozszerzał swą władzę na państwa włoskie i europejskie. Nie wahał się walczyć z Kościołem i z jego wojskiem. Najeżdżał ziemie papieskie, więził kardynałów i prałatów. W końcu cesarz został wyklęty przez papieża. Ten narastający konflikt cesarsko-papieski stanowił sprzyjający grunt dla rozwoju w Italii północnej tak zwanych komun miejskich – organizacji samorządowych dążących do usamodzielnienia się miast spod władzy feudalnej.

Poza tymi ostrymi walkami o panowanie w Europie wyrastała nowość na polu religijnym. Reformę zdecydowanie zaczął Innocenty III, kontynuował ostrożnie Honoriusz III, a dopełnił ją Grzegorz IX, który wyraźnie postawił na Ewangelię. Hugolin, z hrabiowskiego rodu Segni, był studentem w Paryżu i Bolonii, później biskupem Ostii, kardynałem i wielokrotnym legatem papieskim. Wreszcie 19 marca 1227 roku został wybrany papieżem. Jako wybitny prawnik ułożył prawo kościelne w księgach *Dekretów*, przeciw nie mniej sławnym *Konstytucjom z Melfi* Fryderyka II. Jednak najistotniejszą zasługą Grzegorza IX było popieranie rozwoju zakonów żebraczych i kierowanie nimi, jako nową i twórczą siłą w Kościele, a także kanonizowanie nowych wielkich świętych: Franciszka z Asyżu (1228 r.), Antoniego z Padwy (1232 r.) i Dominika Guzmana (1234 r.).

Grzegorz IX, pełniąc funkcję głowy Państwa Kościelnego, zawarł pokój z cesarzem, a następnie zajął się pilną sytuacją biskupów, księży i wiernych. Miał głębokie poczucie świadomości

historycznej, którą można by nazwać wyczulonym zmysłem historii, stąd też pojął potrzebę zwrócenia się do mas ludowych, które w tym czasie zaczynały właśnie odgrywać pewną rolę społeczną i religijną. Uprzywilejowane stanowisko kleru diecezjalnego i zakonnego, wywołując reakcję społeczną, było jedną z okazji do szerzenia się herezji. Opierający się na klasie ludowej i na nobilech miejskich katarzy i albigensi, którzy – mimo zarażenia pogańskim manicheizmem – podawali się za jedynie prawdziwych chrześcijan, szerzyli swe nauki w północnej Italii i w południowej Francji, wytykając katolikom moralną degenerację.

Równocześnie gorliwy kupiec i filantrop francuski Valdès i jego zwolennicy, tzw. „ubodzy z Lyonu”, znani też jako „Waldensi”, głosili ludowi Ewangelię, zwalczając bogactwo i inne wady duchownych. Sami zachowywali ubóstwo i łączyli się we wspólnoty religijne, stwarzając wrażenie autentycznych chrześcijan. Wobec wielkiej ignorancji religijnej panującej wśród ludu, błędy doktrynalne zawarte w ich nauczaniu nie miały znaczenia dla szerszych mas, które ceniły sobie to, że „Waldensi” wracali do Ewangelii, walczyli o ideały moralne, przemawiali językiem ludu i mieli odwagę przeciwstawić się autorytetom kościelnym.

W tej sytuacji Kościół szedł dwiema drogami, całkiem odmiennymi: drogą represji prowadzonych przez inkwizytorów i drogą świadectwa dawanego przez nowych zakonodawców i ich wspólnoty. Choć Kościół Jezusa Chrystusa jest nosicielem orędzia miłości, to jednak w czasach średniowiecznych przeciw herezji używał przemocy. Społeczeństwo średniowieczne nie było bowiem społeczeństwem dialogu. W życiu świeckim demokracja miejska gwałtownie zwalczała też opozycję, przekonana, że zdobytych praw należy bronić. Tak więc, idąc po linii ówczesnej mentalności, Kościół zwalczał heretyków za pomocą procesów i stosów, przy pomocy ze strony władzy świeckiej. Długo później płacił za te niefortunne metody, które, zresztą, nie przyczyniły się

do wygaszenia herezji. Wyciszyły ją raczej dwa zakony żebracze: dominikanie i franciszkanie. Pierwsi przez swą wielką kulturę teologiczną, drudzy przez ewangeliczny przykład życia.

W roku 1206, chcąc przywrócić masy do prawowierności, papież Innocenty III wezwał na pomoc kaznodziejów. I oto w kilka miesięcy potem przybył do Rzymu, razem ze swoim biskupem, zakonnik hiszpański Dominik Guzman. Otrzymał poparcie papieskie, po powrocie do Francji z wielką surowością i zapałem głosił słowo Boże. Czynił to niezależnie od krzyżowców, wspierany natomiast przez teologów z Paryża i z Bolonii. On i jego bracia kaznodzieje dokonali wielu nawróceń.

A w Umbrii, w Asyżu, Franciszek, syn bogatego kupca Bernardone, zmienił swe życie pod wpływem zrozumienia, że najprostszą drogą do Chrystusa jest ubóstwo i cierpienie. Nie miał dogłębnego wykształcenia teologicznego, choć w miejscowej szkole parafialnej odebrał podstawową edukację, nabywając też rzadką w tamtych czasach umiejętność czytania i pisania. Nie występował przeciw wadom kleru, wolał sprzymierzyć się z ludem i przepowiadać wszystkim Chrystusowe pokój i dobro, bardziej przykładem życia niż słowem. W 1209 roku biskup Asyżu Gwido II przedstawił go za pośrednictwem kardynała Jana od św. Pawła papieżowi i kardynałom. Innocenty III wyczuł wagę inicjatywy Franciszka i jego towarzyszy, mimo to wahał się. Przekonał go dopiero sen: ujrzał w nim bazylikę św. Jana na Lateranie, jego własną katedrę, chylącą się ku upadkowi – i podtrzymujących ją swymi ramionami Dominika i Franciszka. Wtedy papież dał Franciszkowi ustną zgodę na nowy sposób życia według Ewangelii i głoszenie Dobrej Nowiny. Na tej podstawie ruch franciszkański mógł zapuścić korzenie poza granice Umbrii – w całej Italii, a dalej w innych krajach Europy przed i za Alpami; mógł posyłać misjonarzy do krajów niewiernych – na wschód i do północnej Afryki.

2. Ojczyzna – Portugalia

Święty Antoni był z pochodzenia Portugalczykiem. Nasze encyklopedyczne wiadomości o Portugalii są takie, że jest to kraj w zachodniej części Półwyspu Iberyjskiego, kraniec wyżyny hiszpańskiej, który, poprzerzynany dolinami i tarasami, schodzi ku brzegowi Oceanu Atlantyckiego. Klimat ma umiarkowanie oceaniczny, o wiele bardziej wilgotny, niż reszta półwyspu, z wyjątkiem krańców południowych. Kraj o obszarze 91,7 tys. km² jest zasadniczo rolniczy: $\frac{1}{3}$ powierzchni służy zasiewom, $\frac{1}{5}$ stanowią lasy, $\frac{2}{5}$ to nieużytki. Stolicą jest Lizbona, bardzo ruchliwy port nad rzeką Tag. To Portugalia dziś. A Portugalia w historii i za czasów św. Antoniego?

Pod koniec II wieku, kiedy dominacja rzymska była na Półwyspie Iberyjskim w pełni ustalona, imię Chrystusa panowało już we wszystkich krainach Hiszpanii – tak twierdzi Tertulian. Natomiast tradycja głosi, że Apostołowie św. Piotr i św. Paweł posłali do Hiszpanii siedmiu mężów, by nawracali tubylców na wiarę Chrystusową. Jeszcze śmielsza jest legenda, głosząca, iż sam Jezus Chrystus powierzył św. Jakubowi Apostołowi, którego kości spoczywają w Santiago de Compostella, nawrócenie ziemi hiszpańskiej. Co więcej, legenda podaje, że sama Matka Boża została przeniesiona przez aniołów nad rzekę Ebro, by przyjść Apostołowi z pomocą. Jakkolwiek miała się sprawa z pierwszym chrześcijaństwem na Półwyspie Iberyjskim, jest faktem, że w początkach IV wieku Kościół miejscowy cieszył się powagą, skoro Kościół powszechny przyjął nakazujący celibat kościelny kanon 33. soboru odprawionego właśnie tam, w Elvira.

Tymczasem panowanie rzymskie w całej Europie upadło pod ciosami barbarzyńców. W roku 409 niektóre plemiona germańskie przeszły z Galii przez Pireneje i zaczęły zajmować prowincje hiszpańskie. Władze cesarskie użyły przeciw nim Wizygotów, którzy

zawładnęli półwyspem na okres trzech stuleci. Wkrótce po pierwszej ruinie chrześcijaństwa zaczęło się ono znów dźwigać, zwłaszcza gdy w 587 roku król Wizygotów Recaredo przyjął wiarę Chrystusową. Chrześcijaństwo stopniowo zyskiwało coraz mocniejszą pozycję, a papież mógł wpływać na życie miejscowego Kościoła. Biskupi stanowili ostoję społeczną przeciw absolutyzmowi królów. Niestety, walki między możnowładcami wizygotckimi osłabiły królestwo i w 711 roku uczyniły je łatwym łupem dla Arabów.

Wobec ludzi z Afryki szybko wytworzył się stosunek szacunku i gościnności. Znaczne dziedzictwo kulturowe i naukowe Arabów pociągało Iberów. Mimo różnicy religii tolerancja muzułmanów pozwoliła na pewien *modus vivendi*. W Kordobie, stolicy państwa arabskiego, otwarto istniejące kościoły i klasztory, jednak nie mogły powstawać nowe. Zdarzały się wszakże prześladowania chrześcijan, a szczególne zagrożenie stanowiły wdzierające się błędy doktrynalne. Utrudnioną była też administracja kościelna – synody biskupów zostały zawieszane.

W roku 1061 papież Aleksander II poparł sprawę zbrojnego wyzwolenia Hiszpanii z zależności od Arabów przy pomocy z zewnątrz, czyli z udziałem krzyżowców. Okres wyzwolenia półwyspu spod władzy arabskiej stał się okazją do uformowania Portugalii jako osobnego i niezależnego państwa.

Wśród obcych rycerzy walczących o wyzwolenie Hiszpanii byli dwaj kuzyni z rodu książąt Borgogna. Jeden z nich, imieniem Rajmund, został władcą Galicji; drugi, Henryk – zależnym od niego rządcą Portugalii. Wszakże jego syn, Alfons Henriquez, po umocnieniu się kraju zerwał wszelką zależność i ogłosił się królem autonomicznego państwa – *Alfonsus Portucalensium rex*. Niebawem, w roku 1143, poddał się opiece Kościoła w obecności legata papieskiego kardynała Guido di Vico.

Alfons Henriquez, pierwszy król niezależnej Portugalii, w walce z Arabami w roku 1147 zdobył Santarem i z pomocą

krzyżowców z północy – Lizbonę. Zajął także inne miasta i znacząco powiększył swe terytorium. Jego syn, Sancho I, władający państwem od roku 1185, dalej umacniał i poszerzał zdobycze ojca, przede wszystkim jednak podjął troskę o sprawy polityki wewnętrznej kraju. Następca po nim, syn Alfons II, wprowadził rządy autokratyczne, które sprawował przy udziale kleru i szlachty od 1211 do 1223 roku. Z pomocą biskupa Lizbony D. Soeiro Viegasa zabrał muzułmanom Elcacer, a wcześniej wspólnie potężnie wsparli Alfonsa VIII, króla Kastylii, w wielkiej zwycięskiej bitwie z Arabami w Las Navas de Tolosa w 1212 roku. Ostatnim królem Portugalii panującym za życia św. Antoniego (choć w czasie, gdy pozostawał on już poza swą ojczyzną) był Sancho II. Najstarszy syn Alfonsa II wprawdzie z całym zapałem walczył z Arabami, ale dopuścił do wewnętrznych konfliktów, nieładu i buntów w kraju. Interwencja kleru, szlachty, a wreszcie papieża Innocentego V ostatecznie pozbawiła go tronu na korzyść młodszego brata – wszakże była to historia późniejsza, rozgrywająca się już po śmierci naszego Świętego.

Gdy chodzi o historię kościelną na terenie Portugalii, już w III wieku kwitnącą była diecezja Braga, a w stuleciu następnym również Evora i Lizbona. Wspomniana inwazja barbarzyńców spowodowała kryzys chrześcijaństwa hiszpańskiego, zwłaszcza w prowincji Braga. Sytuacja polepszyła się z chwilą nawrócenia Szwabów, a jeszcze bardziej po nawróceniu Wizygotów pod rządami chrześcijańskiego króla Recareda. Około połowy VI wieku biskupem Dumio, a później metropolitą Bragi był św. Marcin, który odprawił tu dwa synody.

Bardzo gorzkie czasy przeżywał Kościół pod panowaniem arabskim, które przyniosło ze sobą zagrożenie wiary i obyczajów jako logiczne następstwo kontaktu z żydami i muzułmanami, a także trudności w organizacji administracji kościelnej. Odzyskanie kraju dla chrześcijaństwa wywołało olbrzymie poru-

szenie na wszystkich polach: religijnym, monastycznym, apostołskim. Można powiedzieć, że z chwilą odzyskania wolności chrześcijaństwo zaczęło w Portugalii nowe życie we wszystkich jej diecezjach: Braga, Porto, Lamego, Beja, Evora, Lizbona, Koimbra.

Zdobycze króla Alfonsa Henriqueza dokonały się z pomocą krzyżowców, nade wszystko zaś templariuszy. W czasie trzeciej krucjaty, za króla Sancho I, zdobyto Silves, a w czasie piątej krucjaty w roku 1217 – Alcacer. To znaczy, że Portugalia została odbudowana, kamień po kamieniu, przy współudziale krzyżowców. Walki następców Alfonsa Henriqueza z klerem były tylko epizodami i dotyczyły bardziej dyscypliny i interesów niż religii. Przywódcy portugalscy bowiem zawsze zachowywali wierność zaprzysiężoną przez pierwszego króla Kościołowi rzymskiemu.

Zakony monastyczne w Portugalii średniowiecznej stanowiły nie tylko ośrodki życia religijnego, ale także centra postępu społecznego, kulturalnego i politycznego. Zakony cystersów i augustianów, a potem dominikanów i franciszkanów, a także inne, działały na rzecz szerzenia kultury, sprzyjały osadnictwu i wspierały administrację. Natomiast zakony rycerskie dały swój znamienity wkład w wysiłki na rzecz odzyskania terytorium kraju i jego obronności.

Sławny papież Jan XXI, czyli Pedro Juliao, autor licznych dzieł, jak *Thesaurus pauperum*, urodził się w Lizbonie między rokiem 1210 a 1220, a więc w czasie, kiedy jego rodak św. Antoni był już zakonikiem w klasztorze Zakonu Kanoników Regularnych św. Augustyna.

Ówczesna, pierwsza stolica państwa – Koimbra była nie tylko siedzibą dworu królewskiego, ale i ośrodkiem kultury, zwłaszcza w klasztorze św. Krzyża, na którego bazie w roku 1291 powstał pierwszy uniwersytet w kraju.

Antoni z Padwy to niewątpliwie jeden z najbardziej znanych świętych na świecie. Już sam fakt, że we Włoszech mówi się o nim *Il Santo*, czyli po prostu Święty, świadczy o jego potędze. Powszechnie wiadomo, że patronuje rzeczom i ludziom zagubionym, oraz że był wielkim kaznodzieją. A to zaledwie wyimki z jego niezwyklej osobowości i fascynującego życia.

Niniejsza książka dość szczegółowo ukazuje koleje jego życia, wyciągając na światło dzienne mało znane fakty. Ceniony autor franciszkański, o. Cecylian Niezgoda, odpowiada w niej na wiele pytań, m.in. dlaczego Antoni, urodzony w Lizbonie, nazywany jest Świętym z Padwy, dlaczego pragnął zostać męczennikiem i jak to się stało, że jego proces kanonizacyjny był najkrótszym w historii Kościoła? Autor ze znanostwem przedstawia nie tylko chronologiczny zapis życia św. Antoniego, ale kreśli także historyczne i ekonomiczne tło jego czasów, przez co pomaga lepiej zrozumieć duchowość i charakter epoki, w której żył ten niezwykły franciszkanin.

Cecylian Niezgoda OFMConv (1922-2003) – franciszkanin, teolog, filozof i tłumacz z języka łacińskiego. Znanca średniowiecza oraz źródeł franciszkańskich i antoniańskich, z których wiele przełożył na język polski. Wieloletni wykładowca wyższych seminariów duchownych w Krakowie i Gnieźnie. Autor licznych książek biograficznych i artykułów.

Cena 24.00 zł

ISBN 978-83-7485-343-9



9 788374 853439



Bratni Zew
Wydawnictwo
Franciszkanów

Patronat medialny

Posłaniec
br. Antoniego z Padwy
www.poslaniecantoniego.pl



www.bratnizew.pl